

dr Karolina Trzeskowska-Kubasik

Biuro Badań Historycznych IPN (Centrala)

■ W okresie okupacji niemieckiej Las Welecki był miejscem rozstrzeliwań mieszkańców powiatu buskiego (Kreishauptmannschaft Busko). Nie było to jedyne miejsce kaźni na tym terenie. Egzekucji Niemcy dokonywali również w Lesie Widuchowskim, Winiarskim, Koteckim, a także na cmentarzach żydowskim i katolickim w Busku-Zdroju. Nie ulega jednak wątpliwości, że to właśnie na obszarze Lasu Weleckiego było ich najwięcej. **Egzekucje na jego terenie rozpoczęły się w 1941 r., a nasiliły w latach 1943–1944. Ostatnia egzekucja odbyła się 12 stycznia 1945 r., dzień przed wkroczeniem Sowietów do Buska-Zdroju.**

■ Lokalizacja

Las Welecki stanowił doskonałą lokalizację dla okupanta niemieckiego. Był położony ponad 4 km od Buska-Zdroju – stolicy Kreishauptmannschaftu, gdzie mieściło się pięć więzień i areszty: areszt powiatowy, willa dr. Byrkowskiego, willa „Wersal”, zakład do przetrzymywania ludzi przy ul. Kościelnej oraz areszt w piwnicach Szkoły Podstawowej przy ul. Mickiewicza. 11 km dalej, w Pińczowie, zlokalizowane było największe więzienie na terenie Kreishauptmannschaft Busko. Dojazd na miejsce straceń ułatwiał położenie przy szosie Busko-Zdrój–Pińczów.

■ Ofiary

Na terenie Lasu Weleckiego rozstrzeliwano więźniów przebywających w więzieniach w Busku-Zdroju, Kielcach i Pińczowie. Wśród nich znajdowali się zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Według ustaleń dr. Karoliny Trzeskowskiej-Kubasik, w Lesie Weleckim mordowano wyłącznie Polaków. Największy odsetek ofiar egzekucji dokonanych na terenie Lasu Weleckiego stanowili żołnierze AK i BCh. W egzekucjach ginęły również osoby, których jedynym „przewinieniem” była przynależność do narodu polskiego. Wśród ofiar znajdowali się przedstawiciele niemal wszystkich warstw społecznych: inżynierowie, lekarze, nauczyciele, rolnicy, strażnicy więzienni czy też urzędnicy. Warto wspomnieć również, że w Lesie Weleckim rozstrzeliwano dzieci.

■ Sprawcy

Wykonawcami egzekucji w Lesie Weleckim byli funkcjonariusze żandarmerii niemieckiej w Busku-Zdroju oraz Policji Bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei). Najczęstszymi wykonawcami egzekucji byli Johann Hansel oraz Max Peter z Policji Bezpieczeństwa.

■ Przebieg egzekucji

Egzekucje dokonywane w Lesie Weleckim odbywały się głównie w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Przebiegały zazwyczaj według podobnego schematu. Skazańców przywożono na miejsce straceń samochodami ciężarowymi z więzień i aresztów mieszczących się: na terenie Buska-Zdroju (areszt powiatowy w Busku-Zdroju, willa dr. Byrkowskiego, willa „Wersal”, więzienie przy ul. Kościelnej), w Pińczowie i w Kielcach.

Egzekucje przeprowadzano w różnych częściach Lasu Weleckiego. Najczęściej odbywały się w rejonie sosny z obnażonymi korzeniami. Masowe mogiły przygotowywano w lesie jeszcze przed egzekucją. Niejednokrotnie do kopania dołów zmuszano skazańców bądź też miejscową ludność. Ofiary zmuszano do rozebrania się do bielizny, krępowano im ponadto ręce.

Skazańców mordowano strzałem w tył głowy. Niektórych rannych dobijano ciosami kolb karabinowych, o czym mogą świadczyć roztrzaskane czaszki odnalezione w mogiłach. W niektórych przypadkach w zwłoki ofiar rzucano granatem. Przed egzekucjami, co potwierdzają zeznania świadków oraz wyniki oględzin odnalezionych zwłok, Niemcy torturowali skazańców. Ofiary miały połamane ręce i nogi, wybite zęby, stwierdzano również brak paznokci. Niejednokrotnie bliscy ofiar rozpoznawali je wyłącznie po ubraniu. Większość zwłok została przeniesiona przez rodziny z miejsca egzekucji na pobliskie cmentarze. Pozostałe spoczywają na terenie Lasu Weleckiego do dziś.

O ile w przypadku więzienia w Pińczowie, gdzie zginęło od 200 do 500 osób, w ramach akcji o kryptonimie 1005 w maju 1944 r. Niemcy zacierali ślady swych zbrodni (objeżdżali miejsca straceń, zasłaniali je ogrodzeniami, a odkopane zwłoki

posypywali stężonym koncentratem chloru, który miał właściwości wypalające), o tyle w przypadku największego miejsca kaźni na terenie Kreishauptmannschaft Busko – Lasu Weleckiego owe działania nie miały miejsca.

▣ Wykaz największych egzekucji na terenie Lasu Weleckiego

LP	Data egzekucji	Miejsce egzekucji	Liczba ofiar
1	8 lipca 1943 r.	Las Welecki	7
2	26 listopada 1943 r.	Las Welecki	16
3	4 września 1943 r.	Las Welecki	7
4	13 kwietnia 1944 r.	Las Welecki	10
5 ▣	19 lipca 1944 r.	Las Welecki	29
6	12 stycznia 1945 r.	Las Welecki	Okolo 20

▣ Ekshumacje

Po zakończeniu działań wojennych na terenie Lasu Weleckiego odbywały się ekshumacje. Stwierdzono, iż ofiary chowano w dołach, położonych w nieznaczonej odległości od siebie. Miały formę nieregularną, ze średnicą przeciętnie 3–4 m i głębokością wahającą się od 50 cm do 1 m. Jeden z grobów mieścił się w zachodniej części lasu, za gajówką, w którym pochowano 8 mężczyzn, 2 kobiety oraz jedno dziecko. Przy samej drodze umiejscowiono również grób, w którym spoczywało 10 rozstrzelanych osób.

30 kwietnia 1946 r. Obywatelski Komitet Uczczenia Męczeństwa Polaków w Busku-Zdroju przeprowadził wizję lokalną w Lesie Weleckim. Zlokalizowano wówczas 12 mogił. Liczba osób pochowanych w kolejnych sześciu mogiłach nie jest znana. W 1946 r. zlokalizowano również cztery kolejne mogiły.

Liczba osób rozstrzelanych na terenie Lasu Weleckiego jest trudna do ustalenia.

Według wstępnych szacunków dr. Karoliny Trzeskowskiej-Kubasik na terenie Lasu Weleckiego rozstrzelano od 500 do 1000 osób. Ustalono 105 nazwisk ofiar.